

SENIOR

14.11.2017,  Józef Kunicki

"W miarę jak wzrastać będzie średnia długość życia, a w konsekwencji także liczba ludzi starych, coraz bardziej konieczne będzie krzewienie kultury, która akceptuje i ceni starość, a nie spycha ją na margines społeczeństwa."

Jan Paweł II

Według panującej opinii wiek dojrzały i starość to dla wielu osób okres zubożenia, utraty radości życia, smutku i spadku życiowej aktywności. Szczególnie wtedy, gdy dzieci i wnuki są daleko, a sytuacja finansowa nie pozwala na prowadzenie aktywnego trybu życia pełnego spotkań poza domem czy podróży. Ale wcale nie musi tak być!

Siwe włosy, bujany fotel i niańczenie wnuków. Taki wizerunek nie przystaje do współczesnego seniora, który nie zamierza schodzić na margines społeczeństwa. On chce żyć aktywnie i - mimo że często lata pracy zawodowej ma już za sobą - zależy mu na tym, aby do ostatnich lat życia pozostać w jak najlepszej kondycji fizycznej i intelektualnej.

